

Warszawa, 16 stycznia 2019 r.

Koleżanki i Koledzy!

Represjonowani!

Dziś mija 25 miesięcy od uchwalenia przez Sejm RP ustawy represyjnej. Jak wiecie, w jej efekcie śmierć poniosły co najmniej 53 osoby, a pozostali zostali skazani na życie w nędzy i publicznie napiętnowani.

Od przeszło dwóch lat staram się wraz z moimi przyjaciółmi z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych i innymi organizacjami, robić wszystko co w ludzkiej mocy, żeby opinia publiczna dowiedziała się o krzywdzie emerytów mundurowych.

Wspólnym wysiłkiem zebraliśmy ponad 250 tysięcy podpisów pod obywatelskim projektem ustawy, który 22 marca 2017 roku miałem zaszczyt prezentować. Doprowadziliśmy do jednomyślnego głosowania opozycji demokratycznej za naszym projektem. Dzięki eurodeputowanym z SLD byliśmy szeroką delegacją poszkodowanych w Parlamencie Europejskim, gdzie wysłuchano nas z uwagą i przerażeniem. Mogliśmy też osobiście porozmawiać, gdyż od wiosny 2016 roku do dziś, byłem na Wasze zaproszenie na 73 spotkaniach w całej Polsce.

Wiem z licznych sygnałów jakie do mnie docierają, że jest potrzeba kolejnych spotkań w terenie. Jak już wielokrotnie deklarowałem sprawa ustawy represyjnej jest moim priorytetowym zadaniem i nie mam zamiaru jej odpuścić, aż do definitywnego rozstrzygnięcia na korzyść środowisk mundurowych, tzn. wypłacenia odszkodowań w postaci zaległych świadczeń z odsetkami, przywrócenia świadczeń oraz przeprosin ze strony władzy wykonawczej i IPN.

W związku z tym informuję, że w najbliższym czasie planuję ponowny objazd kraju, by spotkać się z Wami i podyskutować o najbliższych gorących politycznie miesiącach. **W objazd ten włączy się europoseł Janusz Zemke, wielki przyjaciel i obrońca mundurowych.**

O spotkaniach i terminach będziemy informować Was tą drogą. Proszę też o Wasze sugestie, gdzie trzeba przyjechać. Zrobimy wszystko, by nie zawieść Waszych oczekiwań. Proszę też, żebyście z treścią tego listu zapoznali szerokie grono wszystkich represjonowanych.

W dniu 25. miesięcznicy przegłosowania zbrodniczej ustawy represyjnej życzę Wam wytrwałości. Niestety sprawdzają się nasze przypuszczenia, że droga sądowa będzie długa a nawet praktycznie zamknięta. Cała nadzieja w zmianie politycznej, która ma szansę nastąpić już jesienią tego roku.

By tak się stało potrzebna jest pełna mobilizacja wszystkich środowisk prodemokratycznych, w tym środowiska emerytów mundurowych. Liczę, że porozmawiamy o tym i innych ważnych sprawach na spotkaniach w Polsce.

Do zobaczenia!

Andrzej Rozenek